

Sygn.akt IIK 570/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 stycznia 2013r.

Sąd Rejonowy w Lubaniu Wydział II Karny w składzie :

Przewodniczący SSR Dariusz Kliś

Protokolant Tomasz Kilariski

Przy udziale Prokuratora --/--

po rozpoznaniu w dniach 19.12.2012r. i 10.01.2013r. sprawy karnej

(...)

urodz. (...) w L.

syna J. i H. zd. T.

oskarżonego o to , że : w dniu 15 sierpnia 2012r. w L. woj. (...) na portalu internetowym www(...)pomówił A. U. (1) sformułowaniami pomawiających ją w opinii publicznej poprzez wpis od słów „Dodam jeszcze , iż w 2005r. kiedy powstawały zapisy w (...) i te nieszczęsne lokalizacje wiatraków , pani U. kierowała ówczesnym Biurem Rady Gminy , a w U. powiedziała , że o sprawie farm wiatrowych dowiedziała się w 2011r. Więc jak tłumaczyć wieloletniego i doświadczonego pracownika samorządu z faktu , że już 09 grudnia 2009r. wystąpiono o pozwolenie przez F. na budowę masztu do pomiaru prędkości wiatru (info na stronie gminy/zakładka – aktualności) ,

tj. o czyn z art. 212§2 k.k.

I. uniewinnia oskarżonego P. C. (1) od popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w części wstępnej wyroku ,

II. na podstawie art. 632 pkt.1 kpk kosztami postępowania obciąża oskarżyciela prywatnego A. U. (1).

UZASADNIENIE

A. U. (1) jest wieloletnim pracownikiem Urzędu Gminy L.. Od dnia 15.12.2003 r. do 28.01.2007 r. zajmowała stanowisko inspektora do spraw infrastruktury społeczno – gospodarczej. Następnie od 29.01.2007 r. do 31.03.2011 r. pełniła funkcję inspektora ds. organów gminy i promocji gminy, aby w dniu 01.04.2011 r. objąć stanowisko Kierownika Referatu (...) i Administracji. Od 01. (...) do dnia dzisiejszego A. U. (1) pełni funkcję Zastępcy Wójta Gminy.

(dowód: zeznania A. U. – k. 50, pismo – k. 39, zmiana warunków pracy i płacy – k. 11, k. 12)

W roku 2005 w Gminie L. powstał poprzedzony pracami plan zagospodarowania przestrzennego, który umożliwił realizację programu farm wiatrowych. W dniu 27.11.2009 r. do S. Powiatowego L. wpłynęło zgłoszenie firmy (...) sp. z o.o. dotyczące robót budowlanych przy polegających na budowie masztu meteorologicznego do pomiaru wiatru wraz z osprzętem. Obiekt ten został postawiony na początku 2010 r. w odległości 1 km od zabudowań A. U. (1)

(dowód: zeznania A. U. – k. 50, pismo – k. 13)

W dniu 13.04.2012 r. odbyło się zebranie wiejskie w U. dotyczące lokalizacji farm wiatrowych. W zebraniu tym uczestniczył między innymi P. C. (2) i A. U. (1), która wówczas stwierdziła, że pracuje w Urzędzie 15 lat , a od ponad 10 lat obsługuje biuro Rady Gminy.

(dowód: wyjaśnienia oskarżonego – k. 52v, częściowo zeznania A. U. – k. 50, zeznania D. K. – k. 67v, protokół – k. zebrania k. 59)

W dniu 15.08.2012 r. P. C. (3) na portalu www(...) dokonał wpisu stwierdzając, że w 2005 r. kiedy powstały zapis w (...) i te nieszczęsne lokalizację wiatraków Pani U. kierowała ówczesnym biurem Rady Gminy, a w U. powiedziała, że o sprawie budowy farm wiatrowych dowiedziała się w 2011 roku. Więc jak wytłumaczyć wieloletniego i doświadczonego pracownika samorządu z faktu, że już 09.12.2009 r. wystąpiono o pozwolenie przez F. na budowę masztu do pomiaru prędkości wiatru (ino na stronie gminy/ zakładka aktualności).

(dowód: wyjaśnienia – k. 50, zeznania A. U. – k. 50, wydruk k.10)

W swoich wyjaśnieniach oskarżony przyznał się do dokonania wpisu, lecz nie przyznał się do zarzucanego czynu.

P. C. (2) ma 48 lat, pracuje na umowie cywilno – prawnej i z tego tytułu otrzymuje 1200 zł miesięcznie wynagrodzenia. W przeszłości nie był leczony psychiatrycznie, psychologicznie lub odwykowo. Nie był też karany.

(dowód: wyjaśnienia k. 50, k. , karta karna – k.55)

Sąd Rejonowy zważył co następuje:

Sąd jako wiarygodne potraktował wyjaśnienia oskarżonego, w których przyznał się do autorstwa inkryminowanego mu wpisu albowiem fakt ten uprawdopodobniony został chociażby sposobem, w jakim się pod tymże wpisem podpisał.

Natomiast Sąd, jedynie częściowo uznał za prawdziwe twierdzenia A. U.. Jako prawdziwe ocenić należało te jej zeznania, w których utrzymywał, iż wprawdzie jest wieloletnim pracownikiem Gminy L., lecz w roku 2005 nie zajmowała stanowiska w jej R.. Okoliczność ta bowiem została potwierdzona przez zebrane w sprawie dokumenty, a w szczególności dotyczące zmiany warunków pracy i płacy (vide: k. 11 i k. 12).

Sąd zaś odmówił wiary świadkowi w tym zakresie w jakim przekonywała, że o planach budowy farm wiatrowych dowiedziała się w roku 2011. Te twierdzenia oskarżycieli są w opinii Sądu nie do pogodzenia z zasadami doświadczenia życiowego. Podkreślić wszak trzeba, że jest czymś nierealnym, aby doświadczony i zajmujący ważne stanowiska w Gminie pracownik nie był świadomy tego, że plany takie istnieją. Tym bardziej, że oskarżycielka uczestniczyła w zebraniach Gminy, a na spotkaniu w U. stwierdziła, że współpracowała z niejednym Przewodniczącym i Wiceprzewodniczącym. Nadto zważyć trzeba, że jak sama przyznała już na początku 2010 r. nieopodal jej domu powstał maszt pomiarowy. I choć utrzymuje że przypuszczała, iż jest to przekaźnik sieci komórkowej to zdaniem Sądu po raz kolejny doświadczenie życiowe podpowiada, że świadek zapewne upewniła się – mając do tego wszelkie możliwości – czym jest budowla, znajdująca się tak blisko jej zabudowań. Dlatego też jej twierdzenia, że do 2011 r. nie wiedziała, że istnieją plany postawienia farm wiatrowych, które uprzednio powinny być ujęte w planie zagospodarowania przestrzennego gminy, uznać należy za nieprawdziwe.

Dalej w ocenie Sądu na przymiot wiarygodności zasługują relację przesłuchany w sprawie świadków. M. J., B. K., W. M., A. U. (3) i D. K. (2) są osobami postronnymi (za wyjątkiem A. U.), niezainteresowanymi konkretnym rozstrzygnięciem sprawy, zajmującymi istotne stanowiska w samorządzie, dlatego też nie było żadnych powodów, by ich twierdzenia podważyć. Nadmienić także wpada, że zeznania w/w świadków nie wiele wnoszą do sprawy i nie są decydujące dla jej rozstrzygnięcia.

Jako wiarygodne Sąd ocenił dokumenty załączone do akt sprawy. Sąd nie znalazł żadnych podstaw do podważenia ich autentyczności, czy też prawdziwości zawartych w nich twierdzeń i to tym bardziej, że także żadna ze stron ich nie kontestowała.

Poddając merytorycznej analizie zasadność zarzutu postawionego oskarżonemu zauważyć na wstępie należy, że znamiona występku pomówienia stypizowane zostały przez ustawodawcę w normie art. 212 k.k. Według tego przepisu sprawcą tego przestępstwa jest ten, kto pomawia inną osobę, grupę osób, instytucję, osobę prawną lub jednostkę organizacyjną niemającą osobowości prawnej o takie postępowanie lub właściwości, które mogą poniżyć ją w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności.

Treścią pomówienia mogą być właściwości (np. alkoholizm, zboczenie seksualne) lub sposób postępowania (np. sprzedajność, utrzymywanie kontaktów ze światem przestępczym), które mają charakter poniżający w opinii publicznej albo podrywający zaufanie społeczne. Ocena ujemnej treści pomówienia musi więc być dokonywana w kontekście wymagań lub oczekiwań związanych z zajmowanym stanowiskiem czy pełnioną funkcją (zob. Komentarz do art. 212 kodeksu karnego (Dz.U.97.88.553), [w:] A. Marek, Kodeks karny. Komentarz, LEX, 2007, wyd. IV.). Przy czym przestępstwo zniesławienia należy zaliczyć do kategorii przestępstw formalnych (bezsukrowych); tak m.in. W. Kulesza, Zniesławienie i zniewaga..., s. 35; A. Zoll (w:) Kodeks karny..., s. 647; M. Kalitowski (w:) Kodeks karny. Komentarz, s. 701. Oznacza to, że dla jego dokonania nie jest wymagane zaistnienie skutku w postaci poniżenia pomawianego podmiotu w opinii publicznej bądź też utraty przez niego zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności. Konieczne jest jedynie to, by zniesławiająca wypowiedź zdatna była obiektywnie do wywołania takiego skutku.

Tymczasem Sąd, po przeanalizowaniu treści inkryminowanego wpisu na płaszczyźnie znamion czynu z art. 212 § 2 k.k., w żadnym jego fragmencie nie stwierdził, aby w jakikolwiek sposób mogły one w sposób obiektywny pomówić A. U. (1). Zauważyć trzeba po pierwsze, że kwestia przypisania A. U. (1) kierowania biurem Rady Gminy nie jest niczym, co mogłoby ją pomówić, a wprost przeciwnie jest nobilitacją. Wprawdzie jak ustalono w sprawie oskarżycielka funkcji takie w tym czasie nie sprawowała, ale zauważyć trzeba, że sama na zebraniu przyznała, iż od ponad 10 lat obsługuje biuro Rady. Oskarżony mógł zatem być utwierdzony w przekonaniu, że w istocie jego wpis jest prawdziwy.

Pod drugie zapis zaczynający się od słów „więc jak wytłumaczyć...” jest niczym innym jak postawieniem retorycznego pytania poddającego w wątpliwość stwierdzenia oskarżycielki, iż o zapisach w planach zagospodarowania przestrzennego nic do 2011 r., nie wiedziała. Pomijając, co wyżej, że Sąd odmówił jej wiary w zakresie tych twierdzeń, to nadto zważyć trzeba, że takie wyrażenie subiektywnej opinii nie stanowi pomówienia, o którym mowa w art. 212 § 1 i § 2 k.k. albowiem ani nie poniża, a ani też w jakikolwiek sposób obiektywnie nie podważa do niej zaufania w opinii społecznej. Nadto słusznie podnosi się w judykaturze, że pytania nie mogą być ani prawdziwe, ani fałszywe, prawidłowe ani nieprawidłowe. Nie są ani faktami, ani ocenami, ale osobną kategorią semantyczną. Zważywszy na ich rolę w kształtowaniu wolności wypowiedzi, zbliżają się do kategorii opinii (Wyrok z dnia 8 maja 2006 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie

II AKa 448/05). Pytanie natomiast może zawierać zniesławiającą treść, jeżeli zawiera w sobie zniesławiające fakty. Tymczasem uważna jego treści prowadzi do wniosku, że nie zawiera ono żadnych faktów dotyczących wiedzy oskarżycielki, a tym bardziej ją zniesławiających.

Na marginesie zauważyć również trzeba, że jak słusznie zauważył Sąd Najwyższy, wydanie nawet nieobiektywnej opinii nie zawsze jest równoznaczne z pomówieniem choć daje możliwość dochodzenia swoich racji zwłaszcza na drodze procesu cywilnego. Prawo karne bowiem jako mające charakter subsydiarny nie zawsze jest właściwą i skuteczną płaszczyzną ich dochodzenia (podobnie - postanowienie z dnia 7 stycznia 2008 r. Sąd Najwyższy V KK 155/07).

W tych okolicznościach i z przyczyn wyżej naprowadzonych, Sąd uwolnił oskarżonego od odpowiedzialności prawnie – karnej od stawianego mu zarzutu.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie przepisów powołanych wyroku.